



POROZUMIENIE JEST SZTUKĄ – TEATR MISTRZÓW  
UNDERSTANDING IS AN ART – THEATER OF MASTERS



## PROJEKT ROZPOCZĘTY I CZĘŚĆ – PRACA Z MISTRZEM – "WIEŻA BABEL"

18 września do Rudy Śląskiej przybył „Mistrz” - reżyser teatralny Leszek Mądzik wraz z dwiema osobami technicznymi do obsługi przedsięwzięcia. Leszek Mądzik w 1969 roku założył Scenę Plastyczną KUL, gdzie po roku zaczął wystawiać przedstawienia (pierwszym była oparta na scenariuszu Mądzika sztuka Ecce Homo wystawiona 24 marca 1970 roku).

W przedstawieniach Mądzika dominuje ruch, obraz, a nadzwенную rolę pełni według twórcy światło. Jego interpretacjom towarzyszy także warstwa dźwiękowa, nie ma natomiast słowa. Sztuki prezentowane na deskach Sceny Plastycznej KUL prezentują filozoficzną refleksję o życiu i przemijaniu. Ta refleksja bardzo często bierze się z konkretnych przeżyć artysty.

Od tego momentu rozpoczęła się praktyczna realizacja projektu, czyli praca z grupą 15 osób przez okres 7 dni. Praca reżysera z młodzieżą miała zostać zwieńczona pokazem spektaklu pt. „Wieża Babel”. Pokaz zaplanowano na dzień 27 września 2009r.

## PROJECT STARTED I PART – WORK WITH THE MASTER – "THE TOWER OF BABEL"

On the 18th of September 2009 Leszek Mądzik, theater director 'Master' arrived in Ruda Śląska. He established the Artistic Scene of Catholic University in Lublin, where he initiated great performances (the first was based on his screenplay Ecce Homo on the 24th of March 1970).

Mądzik's performances are dominated by move, picture, and light is of the greatest importance. Music and sound assist his interpretations whereas there are no words.

The Artistic Scene of Catholic University in Lublin presents philosophical reflection about life and passing. These thoughts usually come from personal experience of the artist.

The work of Leszek Mądzik with group of 15 people resulted in performance titled 'The Tower of Babel' on the 7th day of theater workshops.



## WARSZTATY

*Relacja Marty Kuczy, uczestniczki projektu*

Byłam uczestniczką warsztatów teatralnych „Wieża Babel” z Leszkiem Mądzikiem - znakomitym twórcą i reżyserem Sceny Plastycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przed rozpoczęciem warsztatów członkowie Instytutu zorganizowali rozmowy z kandydatami - chętnych na spotkanie z mistrzem nie brakowało, bowiem zgłosiło się kilkadziesiąt osób, z czego jedynie piętnastka mogła przejść eliminacje by przez pięć dni szkolić się pod okiem mistrza w Miejskim Centrum Kultury w Nowym Bytomiu. Pierwszego dnia uczestnicy musieli zapoznać się z zasadami BHP - wbrew pozorom praca na teatralnych deskach też rządzi się swoimi zasadami. Kurs ten był nam tym bardziej potrzebny, jeśli mieliśmy się zmagać z fantazją Leszka Mądzika. W końcu nadeszła ta chwila - spotkaliśmy się w garderobie. Po chwili rozmowy całystresinapięcie zostały rozładowane - wszyscy siedzieliśmy wsłuchani w opowieści Pana Leszka - dowiedzieliśmy się wiele o jego pasjach, zamłowaniach ale i o dokonaniach tego niezwyklego człowieka.

## THEATER WORKSHOPS

*by Marta Kucza - participant of the Project*

I was one of the participants of theater workshops 'The Tower of Babel' with Leszek Mądzik - excellent artist and theater director of Artistic Scene of Catholic University in Lublin. Before the workshops members of the Institute arranged interviews with candidates – over forty people applied for the workshops and finally fifteen participants were chosen to be trained for five days under the supervision of the master in Municipal Cultural Center in Nowy Bytom. On the first day participants learnt Health and Safety regulations. This training was very important since we were dealing with incredible fantasy of Leszek Mądzik. It should be pointed out, that he arrived with two people of technical service to supervise all special effects. Finally, we met in the dressing-room. After few minutes of conversation tension and stress disappeared – we were all listening intently to stories of Leszek Mądzik – we learnt much about his passions, interests and incredible achievements. Then we learnt the vision of the performance, which completed our work and presented acquired skills.



Następnie nadszedł czas na powrót do rzeczywistości - trzeba było zapoznać się z wizją spektaklu, który kończąc warsztaty miał podsumować naszą pracę oraz zaprezentować nabycie umiejętności. Ogarnął nas wielki entuzjazm, gdy dowiedzieliśmy się, że naszym polem do popisu będą ciasne skrzynie podświetlane od wewnętrz lub wielka ruchoma platforma. Nie był to koniec naszego zaskoczenia - Mądzik zaprosił nas do własnoręcznego przygotowania dwóch rodzajów strojów na spektakl - kombinezonów z czarnej folii i barwnych sukni z papieru pakowego, których przygotowanie zajęło nam cały dzień. Kiedy stroje były już gotowe, wkroczyliśmy na scenę. Nasze twarze zakrywały przerażające maski. Na początku większość z nas nie była świadoma tego, ile skupienia, cierpliwości i pracy trzeba włożyć w - jak się chwilowo wydawało - tak „banalny” spektakl. Każda przerwa była dla nas zbawieniem, gdyż próby odbywały się w całkowitej ciemności. Zwykły podmuch wiatru, promień słońca, czy spadający kasztan dawał człowiekowi wiele radości i przypominał mu o przynależności do świata żywych - jako aktorzy Mądzika musieliśmy się bowiem całkowicie wzuwać w odgrywane role ludzi bez osobowości, ludzi - szablonów...

We were very enthusiastic about things we saw - tight coffers illuminated from inside and a huge moving platform. It was not the end of our surprise - Leszek Mądzik invited us to prepare hand made costumes for the final performance - uniforms made with black foil and colorful dresses - all made with packaging paper. It took us all day to prepare these costumes. When they were prepared we entered the stage. Our faces were covered with terrifying masks. We were not aware how much concentration, patience one needs to put into - as we thought at that time - 'trivial' performance. Rehearsals were in total darkness, so every break was relief for us. Common gust of wind, sunbeam or a falling chestnut provided with a lot of joy and reminded about adherence to human world - as actors of Leszek Mądzik, we had to totally empathize in roles of people without personality...The effect was knockdown. Our efforts were seen from the spectators' perspective totally different. Even simple sitting on a chair looked spectacular. Our team turned out to be very integrated. By the 5th day of our workshops the performance was ready to present. It was on the 27th of September 2009 - we had 4 days break because of national



Efekt był jednak powalający. Nasze starania z widowni wygłyądały zupełnie inaczej. Nawet zwykłe siedzenie na krześle prezentowało się bardzo spektakularnie. Praca szła nam bardzo zwawo, okazaliśmy się bardzo zgraną grupą. 5 dni przeminęło nam w mgnieniu oka - spektakl był gotowy do wystawienia.

Premiera miała miejsce 27 września 2009 roku, o godz. 18:00 - mieliśmy 4 dni przerwy ze względu na żałobę narodową ogłoszonej po katastrofie mającej miejsce w kopalni „Wujek - Ruch Śląsk” w Rudzie Śląskiej. Ten wolny czas skłonił nas nie tylko do refleksji ale i dał nam możliwości do wypoczynku i zebrania sił przed spektaklem. W dniu premiery dopracowywaliśmy nasze wspólne dzieło od południa. Gromkie brawa publiczności wynagrodziły jednak wszystko - satysfakcja i szczęście pozwoliły zapomnieć o zmęczeniu. „Wieża Babel” na długo pozostanie w pamięci każdego z nas. Niecodziennie bowiem na naszej drodze stają wyjątkowi artyści, którzy wyciągają do nas dłoń...

Marta Kucza

mourning announced as the result of the catastrophe in coal mine 'Wujek Ruch Śląsk'. This time not only induced us to reflection, but also provided us concentration before the performance. On the premiere day we had been working since midday. Standing ovation compensated everything – satisfaction and happiness helped to forget about tiredness.

'The Tower of Babel' will stay in our minds for a long time. Not every day accomplished artists stand on our way giving a helping hand....

Marta Kucza